

[Akceptuje](#)

W ramach naszej witryny stosujemy pliki cookies w celu świadczenia państwu usług na najwyższym poziomie, w tym w sposób dostosowany do indywidualnych potrzeb. Korzystanie z witryny bez zmiany ustawień dotyczących cookies oznacza, że będą one zamieszczone w Państwa urządzeniu końcowym. Możecie Państwo dokonać w każdym czasie zmiany ustawień dotyczących cookies. Więcej szczegółów w naszej [Polityce Prywatności](#)

[Portal](#) [Informacje](#) [Katalog firm](#) [Praca](#) [Szkozenia](#) [Wydarzenia](#) [Porównania międzylaboratoryjne](#)
[Kontakt](#)



[Laboratoria](#)
[.net](#)
[Innowacje](#)
[Nauka](#)
[Technologie](#)

[Logowanie](#) [Rejestracja](#) [pl](#)

Newsletter

zapisz się



[Strona główna](#) > [Start](#)

Co ludzie myślą o GMO?

Z badań tych wynika przede wszystkim, że przeciętny obywatel niewiele wie o biotechnologii, inżynierii genetycznej czy wreszcie o organizmach transgenicznym. Wiedza ta jest ograniczona do wyrwanych z szerszego kontekstu pojedynczych informacji. Z reguły są to opinie jednostronne, a nie rzetelny, bezstronny materiał, zmuszający do myślenia i wysnucia samodzielnych wniosków. Właśnie w niewiedzy i w braku rzetelnej informacji tkwi zapewne przyczyna tak wielu sporów dotyczących nowoczesnej biotechnologii. Opinie poszczególnych grup społecznych w Polsce czy w innych krajach UE są jednoznacznie niekorzystne dla biotechnologii. Widać natomiast wyraźne różnice między stanowiskiem społeczeństwa amerykańskiego a europejskiego. Powszechnie uważa się, że Amerykanie są zwolennikami GMO, natomiast Europejczycy są nastawieni sceptycznie. Różnica w ocenie GMO w USA i w UE w dużym stopniu wynika z innej roli rolnictwa i wsi, zadań instytucji rządowych, systemu certyfikacji itd. W Polsce badania opinii publicznej były prowadzone w ramach projektów unijnych kilkakrotnie. Obserwowana jest stała tendencja zmniejszania się poparcia dla produktów GM. Pierwsze badania opinii publicznej w odniesieniu do GMO zrealizowano w 1998 r. Wówczas ponad 2/3 społeczeństwa było gotowe kupić i konsumować żywność GM. Ośrodek Badania Opinii Publicznej (OBOP) we wrześniu 1998 r. na reprezentatywnej próbie społeczeństwa przeprowadził sondaż na temat: co sądzą Polacy o stosowaniu biotechnologii i metod inżynierii

genetycznej przy produkcji żywności i napojów? Badania były realizowane w ramach programu badawczego Komisji Europejskiej, na wzór testów realizowanych przez Eurobarometr. W 1998 r. część respondentów (14%) stwierdziła, że interesowała się tym zagadnieniem, prawie połowa (48%) tylko o nim słyszała, ale nie interesowała się bliżej, a 38% w ogóle nie słyszało o tych metodach. Kolejne pytanie dotyczyło specjalnego oznakowania żywności transgenicznej. W każdym przypadku prawie 80% respondentów opowiedziało się za specjalnym jej oznakowaniem. Ponad połowa badanych (57%) uznała także, że należy pozwolić produkować i sprzedawać żywność transgeniczną. Prawie 23% respondentów było temu przeciwnych, a 20% nie miało zdania na ten temat. Im wyższy był poziom wykształcenia badanych, lepsza sytuacja materialna oraz słabszy związek z religią, tym częściej wyrażali oni przekonanie, że należy zezwolić na produkcję i sprzedaż żywności transgenicznej. W 2000 r. 51% Polaków popierało prowadzenie badań nad wykorzystaniem biotechnologii i inżynierii genetycznej w produkcji i przetwarzaniu żywności, jednak obecnie większość z nas obawia się, że mogą one nieść zagrożenie dla zdrowia ludzi lub środowiska.

Mniej entuzjazmu

Aprobata dla badań nad zastosowaniem w produkcji żywności genetycznie zmodyfikowanych mikroorganizmów jest obecnie mniejsza niż 3 i 4 lata temu. Według OBOP, w 2005 r. w porównaniu z 2000 r., o 27% zmniejszył się odsetek osób, których zdaniem badania takie powinny być prowadzone i popierane (przy czym o 29% spadł udział zdecydowanie je popierających), a o 18% więcej Polaków jest przekonanych, że takie badania związane są z zagrożeniem środowiska lub zdrowia człowieka. Prowadzenie badań nad lekami i szczepionkami z wykorzystaniem biotechnologii i inżynierii genetycznej popiera 75% Polaków, ale 84% uważa, że powinny one być kontrolowane przez rząd i regulowane prawem. Zestawienie wyników kolejnych badań pokazuje, że obecnie Polacy w mniejszym stopniu popierają nawet prowadzenie badań nad lekami i szczepionkami wykorzystującymi biotechnologię i inżynierię genetyczną. Mniej osób obecnie (o 13%) uważa, że są one bezpieczne. Za najbardziej pożyteczne Polacy uważają genetycznie zmodyfikowane bakterie w celu wykorzystania ich do oczyszczania środowiska (69%). 58% uważa za pożyteczne wprowadzanie ludzkich genów do bakterii w celu otrzymania leków lub szczepionek cennych w leczeniu człowieka. 55% Polaków uznaje za szkodliwe zastosowanie biotechnologii w produkcji żywności. Tylko 27% uważa, że jest to pożyteczne. 46% popiera hodowanie genetycznie zmodyfikowanych zwierząt, wykorzystywanych do badań laboratoryjnych. Podobnie postrzegane jest wykorzystanie biotechnologii do wytwarzania roślin odpornych na choroby i szkodniki - 43% Polaków sądzi, że powinno się je popierać. W przypadku pozostałych zastosowań biotechnologii żadna z opinii nie uzyskała istotnej przewagi - wykorzystanie przy produkcji żywności popiera 30% społeczeństwa, natomiast wytwarzanie organów do przeszczepu przez zwierzęta, którym wprowadzono ludzkie geny zyskuje aprobatę 38%.

Opinie niejednoznaczne

Spółeczeństwo polskie w 67% jest przekonane, że metody inżynierii genetycznej umożliwią wprowadzenie nowych metod leczenia. Jednakże prawie tyle samo badanych (62%) obawia się, że stworzą one zagrożenie nowymi chorobami. 51% Polaków wierzy, że metody inżynierii genetycznej przyczynią się do zmniejszenia zanieczyszczenia środowiska, 50% że zmniejszą znaczenie tradycyjnej żywności lub pomogą wyżywić ludzkość (48%). Z sondażu przeprowadzonego przez OBOP w 2003 r. wynika, że Polacy niemal powszechnie dostrzegają konieczność dodatkowego znakowania genetycznie zmodyfikowanej żywności (88%), mają również świadomość, że taki jest wymóg prawny (68%), ale jednocześnie nie wiedzą, czy dostępne w sprzedaży produkty żywnościowe zawierające białka GM są specjalnie oznakowane (46%) lub uważają, że brak jest takich oznakowań. W ostatnich badaniach, realizowanych na zlecenie Polskiej Federacji Biotechnologii, w grudniu 2005 r. jednoznacznie wskazana jest drastyczna zmiana i spadek zaufania do produktów GM

i biotechnologów w porównaniu do wyników z 1998 r.: dwie trzecie społeczeństwa są przeciwne żywności GM.

Z przytoczonych wyżej danych można wysnuć kilka prawidłowości:

- w ostatnich dziesięciu latach nastąpił znaczny spadek zaufania do nowoczesnej biotechnologii i jej produktów (z 2/3 zwolenników do 2/3 przeciwników);
- zastosowanie inżynierii genetycznej w medycynie i ochronie środowiska jest zdecydowanie popierane przez społeczeństwo;
- badania naukowe w zakresie inżynierii genetycznej są akceptowane przez społeczeństwo.

Taka wiedza, jacy nauczyciele

Badania opinii społecznej zlecane przez przeciwników biotechnologii prowadzą do podobnych wniosków. Zostały one przeprowadzone latem 2003 r. przez CBOS na zlecenie Instytutu na rzecz Ekorozwoju. Na podstawie wyników sondażu przyjmuje się, że GMO nie jest wcale zagadnieniem abstrakcyjnym – słyszało o nim ponad 90% ankietowanych. Ogromna większość z nich jako źródło informacji na ten temat wymienia środki masowego przekazu – telewizję, radio i prasę. Zaledwie 8% dowiedziało się o inżynierii genetycznej w szkole lub na uczelni. Te wyniki wskazują na ogromną rolę mediów w kształtowaniu świadomości odbiorców w zakresie biotechnologii, a co za tym idzie – na znaczną odpowiedzialność spoczywającą na dziennikarzach i konieczność ścisłej z nimi współpracy pozostałych zainteresowanych stron dialogu. Natomiast, „jakość” tej wiedzy pozostawia wiele do życzenia. Na pytanie: „Czy w Polsce są już dostępne artykuły wytworzone przy użyciu metod inżynierii genetycznej” twierdząco (poprawnie) odpowiedziało 42% respondentów, 39% nie miało zdania, a 19% uważało (błędnie), że nie. Ponad 80% ankietowanych przyznaje, że informacje o GMO docierające do społeczeństwa nie zawsze są zrozumiałe. Być może to właśnie brak zrozumiałej informacji jest przyczyną braku zaufania do inżynierii genetycznej i systemu kontroli.

Autor: *Tomasz Twardowski*

Źródło:

[Sprawy Nauki](#)

<http://laboratoria.net/home/11169.html>

Informacje dnia: [Śląscy naukowcy opracowali model opieki kardiologicznej](#) [Blizny można leczyć 1/3 pracowników woli złożyć wypowiedzenie, niż wrócić do biura](#) [COVID-19 wyzwała w płucach nieoczekiwany mechanizm](#) [Choroba meningokokowa jest lekceważona](#) [Przyjmujący leki alergicy są mniej podatni na zakażenie COVID-19](#) [Śląscy naukowcy opracowali model opieki kardiologicznej](#) [Blizny można leczyć 1/3 pracowników woli złożyć wypowiedzenie, niż wrócić do biura](#) [COVID-19 wyzwała w płucach nieoczekiwany mechanizm](#) [Choroba meningokokowa jest lekceważona](#) [Przyjmujący leki alergicy są mniej podatni na zakażenie COVID-19](#)

Partnerzy